

JACEK BOROCH¹, SYLWIA KWIATEK-MARKIEWICZ², ARKADIUSZ FILEWSKI¹, GRAŻYNA JARZĄBEK-BIELECKA¹,
MICHAŁ MUSIELAK², WITOLD KĘDZIA¹

Masturbacja jako objaw przemocy seksualnej wobec dziecka – analiza problemu na tle dewiacji seksualnych względem dzieci w ujęciu historycznym

Masturbation as a symptom of child sexual abuse – an analysis of the problem in the historical context of sexual deviations involving children

¹Pracownia Ginekologii Wieku Rozwojowego i Seksuologii, Katedra Perinatologii i Ginekologii, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

²Katedra Nauk Społecznych i Humanistycznych, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

KEYWORDS

children, sexual abuse, masturbation

SUMMARY

In addition to causing physical injury, sexual abuse of a child also disrupts normal psychosexual development. Multiple psychological and behavioural symptoms of sexual violence have been described by various authors. These include excessive eroticisation of the child. Such abused children often display provocative and seductive sexual behaviour. Parents or guardians report depressed mood or anxiety in the child. Young victims of sexual offenses usually experience psychosexual problems and have low self-esteem, also in adulthood. Furthermore, masturbation inadequate for the stage of psychosexual development is another symptom, which was discussed in the historical context of sexual deviations involving children. There is full consensus in terms of sexology, sexual ethics and other sciences as well as strong social condemnation of sexual violence against children: the perpetrators are dangerous criminals, who sometimes try to justify their pathological sexual activity by describing it as 'a harmless weakness of the elite which is rooted in antiquity'. However, this type of child abuse cannot be justified in any way.

Podkreśla się, że *child abuse*, czyli krzywdzenie dziecka, to nowy termin dla problemu istniejącego od tysięcy lat, jednakże analizując źródła historyczne, trudno w dokładny sposób określić, kiedy człowiek zaczął krzywdzić swoje potomstwo. Niestety w historii ludzkości nierzadko odnajdywano zniekształcone szkielety dzieci oraz inne ślady mogące świadczyć o ich maltretowaniu. Takim przykładem jest odkrycie wielu urn ze szczątkami dzieci na cmentarzu Tophet. Według „Archeology” potomstwo mogło być zabijane w celu zdobycia przychylności bogów, jednakże analiza szczątków 540 dzieci wykonana przez zespół badaczy z Uniwersytetu w Pittsburghu dowodzi, że potowa małych Kartagińczyków zmarła jeszcze w życiu płodowym bądź kilka dni po przyjsciu na świat (1).

W aspekcie seksuologicznym warto zwrócić uwagę na fakt, iż w Mezopotamii oraz wśród Hebrajczyków pojmowano za żony dziewczynki w wieku 11-12 lat. Odkryto, że

w Egipcie notowane były przypadki dziewczynek wychodzących za mąż w wieku 6 lat, mimo że zawarcie małżeństwa w przypadku kobiet dopuszczane było od 12. r.ż., a w przypadku mężczyzn od 15. r.ż. (2). Analiza starożytnych źródeł wskazują, że do inicjacji seksualnej chłopców dochodziło w momencie, gdy zaczynali oni odczuwać potrzebę zaspokojenia popędu płciowego i zazwyczaj ich pierwszą seksualną partnerką była niewolnica (3, 4).

Ateńczycy akceptowali nacechowaną seksualnie miłość dorosłego do dziecka pochodzącego z innej rodziny (VIII-VI w. p.n.e.) (5). Uczucie pomiędzy mężczyzną a chłopcem było w starożytnej Grecji traktowane na równi z miłością małżeńską, a bywało, że waga relacji pomiędzy mężczyznami przedkładana była nad tę między mężczyzną a kobietą. Relacja erastes (dojrzałego mężczyzny) z eromenosem (atrakcyjnym fizycznie chłopcem w wieku dojrzewania, który nie miał jeszcze owłosienia na twarzy i ciele, zazwyczaj

pomiędzy 12. a 18. r.ż.) opierał się głównie na mentorstwie, jednakże dopuszczalne były kontakty cielesne. Ciekawe jest spostrzeżenie, iż cechą różnicującą uczucie i obecnie rozumiany homoseksualizm jest fakt, że związek dwóch mężczyzn nie opierał się na partnerstwie, lecz wyodrębniał stronę aktywną (dorosłego) oraz bierną (podporządkowanego młodzieńca), który nie mógł w żaden sposób angażować się w odczuwanie cielesnej przyjemności, gdyż uważano to za gorszące. Warte podkreślenia jest, iż w starożytnym społeczeństwie była akceptacja takiej zależności tylko do momentu osiągnięcia przez eromenosa określonego wieku. Jeśli trwała ona dłużej, określano ją mianem „prostytcji”. Taki związek definiowany był terminem „pederastia”, w dosłownym tłumaczeniu: „miłość do chłopców”. Według Straton z Lampsaku: „dwunastolatek, co za wspaniałość. Cudowniejszy jeszcze jest młodzieniec 13 mający lat, a jeszcze słodszy jest kwiat miłości, co rozkwita w wieku lat 14, a 15 jest jeszcze czarowniejszy, a 16 lat to zaiste boski wiek” (2).

Platon pisze, że zadaniem erastesa wobec dorastającego młodzieńca było „uczynić go dobrym i dzielnym, rozwijać jego rozum i inne przymioty, dać mu wykształcenie i wszechstronną wiedzę” – dorosły kochanek odpowiadał za wychowanie, wszczepienie cnót i wartości oraz ukształtowanie przyszłego życia swojego podopiecznego, a w procesie wychowawczym nie mogło zabraknąć kształtowania ciała młodzieńca, nauki polowania i sztuki wojennej oraz poszerzania wiedzy z zakresu etyki i moralności. Gdy chłopiec osiągnął wiek efeba, tj. skończył 18 lat, miłość cielesna musiała zostać zakończona i przekształcona w *philia*, określoną przez Carolę Reinsberg jako przyjaźń na całe życie (6).

Podkreślić należy, że według prawa ateńskiego pederastia postrzegana była jako „doświadczenie, które mogło być, w zależności od przypadku, wysoce kształtujące lub ekstremalnie niebezpieczne dla chłopców. Ateny starały się zagwarantować, w granicach swoich możliwości, by życie *paides* rozwijało się według zasad, które zakazywałyby miłości nieedukacyjnej i w złym guście”. Tylko w rejonach opanowanych przez barbarzyńców takie związki były potępiane (7).

Jednakże zachowania seksualne wobec dzieci w starożytnej Grecji i Rzymie dotyczyły nie tylko chłopców. Według de Mause’a powszechne były gwałty dziewczynek, co zostało udokumentowane w ówczesnych komediach, a lekarze tamtych czasów odnotowują, że błona dziewicza u dziewczynek była spotykana niezwykle rzadko (8).

Dane historyczne wskazują także na zachowania seksualne dorosłych kobiet wobec chłopców. Schinaia zauważa, że zarówno w Sparcie, jak i na wyspie Lesbos dojrzałe kobiety miały kochanków – nastoletnich chłopców. Istniały także miłosne relacje lesbijskie – Safona, sławna poetka starożytnej Grecji, pełniła rolę przewodniczki i nauczycielki dziewcząt, przy czym rozwijała nie tylko ich ciało, ale także intelekt, pokazywała młodym kobietom, w jaki sposób eksponować swój urok i piękno poprzez taniec i śpiew, a także uwodzenie i seks. Wskazuje to, iż istniała relacja nacechowana erotycznie pomiędzy nauczycielką a uczennicami, jednakże nie była

ona uznawana za narzędzie kształtowania obywateli (jak to miało miejsce w przypadku mężczyzn), dlatego znajdowała się poza obszarem zainteresowań rządzących (7).

Młodzieniec w męsko-męskiej relacji w starożytnym Rzymie był niewolnikiem albo synem niewolnika, a miłosny wymiar związku cechował się nadużywaniem władzy i skrajną brutalnością, a wykorzystanie seksualne wolnego chłopca obciążone było karą finansowymi (7). Neron nie tylko współżył ze swoją matką, ale także dopuszczał się okrutnych praktyk seksualnych wobec dzieci, a kiedy spodobał mu się chłopiec o imieniu Sporus, który przypominał władcy zmarłą żonę, kazał poddać go kastracji i wziął z nim ślub (9).

Rozkwit pederastii nastąpił w czasach cesarza Augusta. Podobnie jak w Grecji, była ona wyrazem romantycznej miłości, w której mogli brać udział młodzi, wolni obywatele. Jednakże w czasie panowania cesarza Justyniana wszystkie relacje homoseksualne zostały zakazane, ponieważ uznano je za obrażające Boga (7). Pederastia była powszechna wśród buddyjskich mnichów w Japonii w X w. n.e.: w relacjach mistrz-uczeń starszy mnich prowadził przez życie młodszego, który w zamian okazywał miłość i przywiązanie. W późniejszych czasach takie związki występowały także wśród wojowników składających sobie wzajemne śluby wierności do końca życia (2).

W czasach średniowiecza znaczącą rolę odgrywał Kościół katolicki, mający wpływ na wszystkie dziedziny życia. Zgodnie z wiarą katolicką wszelkie akty seksualne, które nie prowadzą do poczęcia, są grzechem (m.in. kontakty analne, homoseksualizm i masturbacja – przedmiot tego opracowania). Za grzech sodomii groziła wówczas kara śmierci (10). Podkreślić jednak należy, że dziewczęta w średniowieczu mogły wstąpić w związek małżeński w wieku 12 lat – praktyka ta była często spotykana w warstwie arystokratycznej. Chłopcy natomiast w wieku 14 lat (11).

Według Ladurie i Żółkiewskiej w średniowieczu praktykowano stosunki analne z nieletnimi, ale głównie w miastach, gdzie wysyłano dzieci na nauki. Przebywając z dala od domowego ogniska, były pozbawione ochrony ze strony dorosłych, co sprzyjało ich wykorzystywaniu (12). W ówczesnych aktach sądowych znajdują się liczne informacje o zgwałceniach dzieci (11).

Dane historyczne podają, że w XV wieku we Włoszech powróciła starogrecka moda na akty męskie, zarówno w sztuce (świadczy o tym pojawiający się symbol Ganimesa), jak i w prawdziwym życiu. Włosi epoki renesansu podziwiali nie tylko damskie, ale i męskie ciała, a kultura renesansu była otwarta na związki seksualne starszych z młodszymi. Pierre de Bourdeille Brantôme po przybyciu do Włoch poznał historię męża, który zakochał się w pewnym młodzieńcu i wykorzystując swoją żonę, namówił ją na spotkanie i obcowanie z młodzieńcem, a przyłapanwszy ich na ukartowanym spotkaniu, zażądał, by w ramach kary młodzieniec także jemu „użytych swoich wdzięków” (2).

Reasumując, w niektórych kulturach w starożytności zachowania seksualne między dorosłymi a dziećmi należały niemal do kanonu wychowania (14-17).

Podkreślić należy, że zachowania seksualne wobec dzieci miały miejsce w wielu kulturach i okresach historii. Obyczajowo akceptowane są zachowania seksualne wobec dzieci, np. kontakty oralne z chłopcami przez dorosłych mężczyzn w niektórych kulturach Nowej Gwinei i Wysp Oceanii. W dziejach odnotowano też motywowane pozaseksualnie zachowania agresywne, takie jak: defloracja córki wroga, wyrażenie zemsty wobec klanu, rodu. Zdarza się również rytualna przemoc seksualna, np. w sektach gnostyckich i satanistycznych (18).

Duński seksuolog, Berl Kutchinsky, na prośbę rządu własnego kraju przedstawił w latach 60. XX wieku raport dotyczący pornografii i wolności seksualnej, dostrzegając w powyższych złoty środek do walki z przemocą i przestępstwami. W USA w 1951 roku ogłoszono raport Kinseya, który głosił, że „każde zaspokojenie seksualne jest dobre, o ile jest skuteczne” – takie postrzeganie obrazuje rewolucję seksualnego wyzwolenia, która dokonała się pod koniec lat 60. ubiegłego wieku (13). Niestety do głosu dochodziły mniejszości seksualne, a organizacje pedofilskie zaczęły publikować materiały promujące miłość do dzieci. Jedną z nich jest NAMBLA – North American Men/Boy Love Association, która powstała w 1978 roku. Jej głównym celem było zakończenie ekstremalnej opresji mężczyzn i chłopców w związku z ich relacją. Organizacja starała się osiągnąć swój cel poprzez: propagowanie zrozumienia i wsparcia dla takich relacji, edukację społeczeństwa w zakresie miłości chłopięco-męskiej, współpracę z grupami mniejszości seksualnych oraz pomoc poszkodowanym w związku z uprzedzeniami seksualnymi, a członkiem stowarzyszenia może zostać „everyone sympathetic to man/boy love and personal freedom” (14).

Wspomina się o duchownym Kościoła baptystycznego, Josephie Doucé, jako osobie walczącej o prawa dorosłych „miłujących dzieci”. Według czasopisma „Paidika”, poświęconego pedofilii, został on brutalnie zamordowany za to, że aktywnie walczył o zrozumienie istoty pedofilii i „odmitologizowanie negatywnego do niej stosunku” (13).

Ciekawy fakt pochodzi z Danii. Autor książki „Loving boys” Edward Brongersma, członek parlamentu, za ujawnienie związku z szesnastoletnim chłopcem został skazany nie tylko na wykluczenie społeczne i polityczne, ale także na więzienie, w którym spędził 10 miesięcy, a w obronie polityka stanął Jon Schuijjer, profesor ekonomii. Wskazał on, że przypadek Brongersmy potwierdza fakt, że wiek inicjacji seksualnej dziecka z dorosłym w Danii powinien zostać obniżony (12). W 1975 roku Suzanne Sgroi opublikowała artykuł „The sexual molestation of children. The last frontier in child abuse”, tym samym komunikując światu fakt istnienia problemu przemocy seksualnej wobec dzieci (15).

Prawnokarna ochrona nietykalności dziecka zdaje się być inspirowana dwoma zasadniczymi względami:

1. „Osobowość i psychika nieletniego nie osiąga z reguły takiego stopnia ukształtowania, w szczególności zaś przyswojenia, na podłożu racjonalnej refleksji systemu norm i kanonów moralno-obyczajowych, który pozwoliłby na podjęcie ważnej prawnie i mogącej być uznaną społecznie decyzji w zakresie dyspozycji seksualnej.

2. Wczesne rozbudzenie seksualne nieletniego wpłynąć może niekorzystnie na jego dalszy rozwój psychiczny i fizyczny i na jego sytuację społeczną” (19).

Współcześnie dzieci są i powinny być radością dla rodziców i całych społeczeństw, ale niestety równocześnie wiele dzieci cierpi i podlega wielorakim zagrożeniom, a szczególną formą ich krzywdzenia jest przemoc seksualna. Zgodnie z definicją WHO z 1999 roku *child sexual abuse*, czyli wykorzystywanie seksualne dziecka, polega na zaangażowaniu go w aktywność seksualną, której w pełni nie rozumie i na którą nie jest gotowe. Nie jest również w stanie wyrazić na nią świadomej zgody. Jest ona niezgodna z przyjętym prawem i powszechną akceptacją społeczeństwa. Do takiego rodzaju aktywności zalicza się tę pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub innym, starszym dzieckiem, która zostaje podjęta w celu zaspokojenia potrzeb inicjatora. Formy takowej aktywności, wymieniane przez Światową Organizację Zdrowia, są następujące:

- nakłanianie lub zmuszanie do jakiegokolwiek, niezgodnej z prawem, aktywności seksualnej,
- nakłanianie do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych,
- wykorzystywanie dzieci w materiałach pornograficznych (16).

Wielokrotnie podkreśla się, że skutki wykorzystania seksualnego dziecka to oprócz urazu fizycznego także zakłócenie prawidłowego rozwoju psychoseksualnego. Skonstruowany został rejestr możliwych zachowań dziecka wiążących się z przemocą seksualną. Są nimi:

- zaburzenia snu, koszmary i lęki nocne,
- niezrozumiałe pojawianie się dolegliwości somatycznych, np. bólów brzucha, głowy, wymiotów, nudności,
- lęki, strach, fobie,
- izolowanie się dziecka, zamykanie się w sobie,
- zachowania regresywne, np. płacliwość, uporczywe trzymanie się rodziców,
- problemy z nauką, konflikty w szkole, niechęć do odrabiania lekcji,
- depresja, przygnębienie, smutek, próby samobójcze,
- lęki ujawniane nagle wobec rodzica danej płci,
- nieoczekiwane, nagle zainteresowanie się seksem, własnym ciałem, a także życiem seksualnym i ciałem rodziców, innych osób,
- nadpobudliwość ruchowa,
- masturbacja (19-22).

Masturbacja (inaczej: onanizm, ipsacja, samogwałt) to zachowanie autoseksualne polegające na pobudzeniu narządów płciowych, kończące się najczęściej orgazmem. Nastawienie do masturbacji w różnych kulturach i epokach uzależnione było przede wszystkim od poglądów na rolę i wartość nasienia dla organizmu, od podejścia do zagadnień rozrodczych oraz problemów związanych z ascetą, sferą seksualną – etyką seksualną. Masturbacja wczesnodziecięca ma specyficzne znaczenie zarówno medyczne, jak

i psychologiczne i niestety, jak przedstawiono, może być skutkiem przemocy seksualnej wobec dziecka (20, 21).

Dziecięce ofiary przemocy seksualnej próbują często w specyficzny sposób dać innym do zrozumienia, że mają jakąś straszną tajemnicę. Zazwyczaj towarzyszą temu: silne poczucie winy, niska samoocena; pojawiają się myśli i zamiary samobójcze, koszmary i lęki nocne (często o treści wykorzystywania seksualnego), bezsenność, trudności w koncentracji uwagi, nadpobudliwość psychoruchowa, wtórne moczenie nocne, ucieczki z domu, zachowania regresywne (np. powrót do ssania palca czy smoczka), zaburzenia łaknienia, problemy szkolne, złe relacje z rówieśnikami. Obserwuje się także, nieadekwatny do poziomu rozwoju dziecka, język dotyczący sfery seksualnej oraz wczesną lub nasiloną masturbację dziecięcą nieadekwatną do fazy rozwoju psychoseksualnego. Masturbacja jako rezultat przemocy seksualnej w dzieciństwie ma znamiona autoerotyzmu patologicznego. Utrwalona, staje się ona dominującą drogą osiągania orgazmu przez daną osobę, nawet w okresie dorosłości. Może pojawić się jako autoerotyzm anankastyczny polegający na nawykowym, przymusowym samopobudzaniu seksualnym, często bez wystąpienia potrzeby seksualnej. Jest jednym z objawów nerwicy natręctw czy też chorób psychicznych jako odległego skutku przemocy seksualnej doznanej w dzieciństwie. W skrajnych przypadkach samopobudzanie w ciągu doby może być wielokrotne i trwa przez miesiące, a nawet lata. Mechanizm nerwicowy

polega na rozładowywaniu wewnętrznego napięcia przez zachowania seksualne, zatem orgazm jest jakby „lekiem” o działaniu uspokajającym (20, 21). Należy bowiem pamiętać, że przemoc powoduje długotrwałe następstwa także w dorosłości, a wspomniana utrwalona masturbacja jest jednym z możliwych objawów (22).

Oczywiście następstwa są zdecydowanie poważniejsze, gdy sprawca był agresywny, brutalny, pochodził z najbliższej rodziny; gdy dziecko było wielokrotnie wykorzystywane, pozbawione pomocy i wsparcia ze strony dorosłych, gdy było wielokrotnie przesłuchiwane w obecności wielu obcych dla siebie osób i jeżeli po zdarzeniu nie uzyskało profesjonalnej pomocy terapeutycznej (22). Badania potwierdzają, że dorośli wykorzystywani seksualnie w dzieciństwie cechują się ogólnie niższą samooceną, większą skłonnością do nałogowego sięgania po narkotyki i alkohol, do zaburzeń nastrojów czy problemów interpersonalnych, psychoz, czego jednym z objawów może być utrwalony nawyk masturbacji (autoerotyzm anankastyczny) (20-22).

Podsumowując, choć istnieje pełna zgodność w ujęciu seksuologii, etyki seksualnej i innych nauk oraz powszechne potępienie społeczne przemocy seksualnej wobec dzieci: sprawcy to niebezpieczni przestępcy, niekiedy sami winni próbują ten patologiczny rodzaj aktywności seksualnej usprawiedliwiać „niegroźną słabością elit mającą korzenie w starożytności”. Nie można usprawiedliwiać tak czynionego zła (22).

KONFLIKT INTERESÓW CONFLICT OF INTEREST

Brak konfliktu interesów
None

ADRES DO KORESPONDENCJI

Grażyna Jarząbek-Bielecka
Klinika Ginekologii
Katedra Perinatologii i Ginekologii
Uniwersytet Medyczny
im. Karola Marcinkowskiego
w Poznaniu
ul. Polna 33, 60-535 Poznań
tel.: +48 618-419-278
grajarz@o2.pl

PIŚMIENNICTWO

1. Lobell JA: Top 10 Discoveries of 2010 – Child Burials. Carthage, Tunisia. *Archaeology Magazine Archive* 2011; 1(64); <http://archive.archaeology.org/1101/topten/tunisia.html> (data dostępu: 30.05.2017).
2. Tannahill R, Woźniak G: Historia seksu. Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2013.
3. Lew-Starowicz Z: Seks w kulturach świata. Ossolineum, Wrocław 1987.
4. Dworas-Kulik J: Rys historyczny przestępstwa o charakterze pedofilskim. *Kwart Prawo-Społecz-Ekon* 2016; 1: 35-45.
5. Jarząbek G, Kowalczyk M: Pederastia w starożytnej Grecji. *Now Lek* 2007; 76: 440-442.
6. Reisenberg C: Obyczaje seksualne starożytnych Greków. Uraeus, Gdynia 1998.
7. Schinaia C: Pedofilia. Psychoanaliza i świat pedofila. GWP, Gdańsk 2016.
8. Kwiatek-Markiewicz S: Aspekty społeczne, medyczne i prawne przestępstw seksualnych wobec małoletnich na przykładzie województwa wielkopolskiego. Rozprawa doktorska. Katedra Nauk Społecznych UM im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2018.
9. Watała E: Wielcy zbrojeńcy. Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2010.
10. Maisel W: Poznańskie prawo karne do końca XVI w. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1963.
11. Karras RM, Bugaj A: Seksualność w średniowiecznej Europie. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2012.
12. Ladurie ELR, Żółkiewska ED: Montaillou, wioska heretyków: 1294-1324. Vesper, Czerwonak 2014.
13. Pospiszyl K: Przestępstwa seksualne. PWN, Warszawa 2005.
14. NAMBLA; <https://www.nambla.org/> (data dostępu: 30.05.2017).
15. Pryor D: Pedofilia. 30 wywiadów z pedofilami. GWP, Gdańsk 2014.
16. WHO: Guidelines for medico-legal care of victims of sexual violence; <http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/42788/1/924154628X.pdf> (2003).

17. Jarząbek-Bielecka G: Seksuologia a etyka seksualna i problem przemocy seksualnej wobec dzieci. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Poznań 2009.
18. Lew-Starowicz Z: Seksuologia sądowa. PZWL, Warszawa 2000.
19. Marzec-Holka K: Przemoc seksualna wobec dziecka: studium pedagogiczno-kryminologiczne. Impuls, Kraków 1997: 6.
20. Laqueur TW: Samotny seks. Kulturowa historia masturbacji. UNIVERSITAS, Kraków 2006.
21. Borocho J, Jarząbek-Bielecka G, Mizgier M et al.: Infantile and early childhood masturbation and adult masturbation. *Med Rodz* 2018; 21(1A): 80-82.
22. Jarząbek-Bielecka G: Seksuologia a etyka seksualna i problem przemocy seksualnej wobec dzieci. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Poznań 2009.

nadesłano: 10.04.2019

zaakceptowano do druku: 26.04.2019